

Sygn. akt I Ca 384/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Antoni Smus

SSO Przemysław Majkowski

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 30 października 2013 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa A. H. (1)

przeciwko A. H. (2) i M. H.

o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny wygasł

na skutek apelacji pozwanych

od wyroku Sądu Rejonowego w Sieradzu

z dnia 20 sierpnia 2013 r. sygn. akt III RC 50/13

obie apelacje oddala.

Sygn. akt I Ca 384/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 20 sierpnia 2013 roku Sąd Rejonowy w Sieradzu w sprawie z powództwa A. H. (1) przeciwko A. H. (2)

i M. H. o ustalenie, że obowiązek alimentacyjny wygasł, utrzymał

w całości w mocy wyrok zaoczny wydany w tej sprawie w dniu 16 kwietnia 2013,

w którym tamtejszy Sąd ustalił, że obowiązki alimentacyjne obciążające A. H. (1) na rzecz jej córek A. H. (2) i M. H., określone na kwotę po 250,00 zł dla każdej z nich miesięcznie, w ugodzie z dnia 06 października 2011 roku zawartej przed Sądem Rejonowym w Sieradzu, wygasły z dniem 7 lutego 2013 roku. Ponadto Sąd zniósł wzajemnie koszty procesu poniesione przez strony.

Powyższe rozstrzygnięcie Sąd Rejonowy oparł na następujących ustaleniach i wnioskach:

Ugodą zawartą między powódką a pozwanymi, w dniu 6 października 2011 roku,

w sprawie III RC 235/11, A. H. (1) zobowiązała się łożyć tytułem alimentów na rzecz każdej z córek po 250,00 złotych miesięcznie

Sąd ustalił, że powódka jest pracownikiem P. P. H. U. (...). W dniu (...) urodziła syna D. L.. Po urlopie macierzyńskim korzysta urlopu wychowawczego. Otrzymywane w związku z tym urlopem świadczenie wynosi 400,00 złotych miesięcznie. Ponadto na najmłodsze dziecko otrzymuje zasiłek rodzinny w kwocie 77,00 złotych miesięcznie. Mieszka z ojcem D. L.. Partner powódki jest kierowcą; bierze udział w kosztach utrzymania mieszkania i dziecka, przekazując powódce miesięcznie po około 700,00 złotych.

Powódka i ojciec pozwanych byli małżeństwem. W dniu 9 grudnia 2011 roku, przed Sądem Rejonowym w Sieradzu w formie ugody dokonali podziału majątku dorobkowego.

Pozwana M. H. szkołę ponadgimnazjalną ukończyła w 2010 roku. Zdała wówczas maturę (po poprawce z matematyki) i rozpoczęła studia w systemie zaocznym. Po pierwszym semestrze zrezygnowała z tych studiów. Nie kontynuowała później nauki i nie pracowała. Od września 2012 świadczy usługi wynikające z umowy zlecenia zawartej z firmą (...) w S.. Wynagrodzenie uzależnione jest od ilości wykonanej pracy. Od października 2013 roku zamierza podjąć studia, na kierunku filologia germańska. Mieszka razem z ojcem. Nie posiada innych źródeł utrzymania niż wskazane wyżej i alimenty od matki, A. H. (1).

Natomiast pozwana A. H. (2) z zawodu jest kucharzem malej gastronomii. Ten zawód zdobyła trzy lata temu. Następnie, w systemie zaocznym, ukończyła szkołę średnią. Nie przystąpiła do matury. Swoje wyniki w nauce oceniła jako słabe. 12 lipca 2013 roku zawarła dwie umowy o świadczenie usług oświatowych z Policealną Szkołą Centrum i (...) i z Policealną Szkołą (...). Chce się uczyć zawodów: technika administracji i terapeuty do spraw uzależnień. A. H. (2) wykonuje, jako sprzedawca, umowę zlecenia w sklepie (...) w Galerii (...). Zarabia około 400,00 złotych miesięcznie.

W tak ustalonym stanie faktycznym, Sąd I instancji na podstawie art. 133 § 3 k.r.o. uznał oba roszczenia powódki za zasadne.

W ocenie Sądu istnieją przesłanki, które uzasadniają żądanie ustalenia wygaśnięcia obowiązków alimentacyjnych należnych od powódki A. H. (2) i M. H.. Sytuacja materialna i rodzinna A. H. (1) uległa diametralnej zmianie. Urodziła ona dziecko, nie pracuje zajmując się jego wychowaniem. Jej aktualne dochody, to świadczenia społeczne: zasiłek wychowawczy i zasiłek rodzinny. Są one znacznie niższe niż w dniu zawierania ugody z pozwanymi.

Sąd w uzasadnieniu odniósł się również to postawy obu pozwanych.

Odnosnie M. H. stwierdził, że nie dokładała dotychczas starań dla uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się. Wskazuje na to jednoznacznie fakt, że przez trzy lata, po z trudem (co wynika z jej zeznań) zdanej maturze, nie podjęła rzetelnie żadnej nauki. Szybko przerwane studia zaoczne nie mają istotnego znaczenia w jej karierze edukacyjnej. Aktualna próba zdobycia wykształcenia wyższego, następuje dopiero po kilku latach od uzyskania świadectwa dojrzałości. Sąd pokreślił przy tym, że rodzic alimentując dziecko ma prawo mieć przekonanie, że zdobywanie możliwości samodzielnego utrzymania się przez alimentowanego następuje w wyniku systematycznego, nieprzerwanego, przechodzenia przez poszczególne szczeble edukacyjne. M. H. tak nie czyniła. Wskazano na brak obiektywnych przeszkód usprawiedliwiających przerwę w nauce.

Jeśli chodzi o A. H. (2) Sąd uznał, że ze względu na wyuczony zawód i odpowiednie do jej predyspozycji kwalifikacje, posiada ona możliwości samodzielnego utrzymania się. Poza tym na podstawie jej zeznań Sąd stwierdził, że nauka nie była nigdy dla niej priorytetem. Często opuszczała zajęcia. Nie przystąpiła do matury. Teraz chce zdobyć dwa kolejne zawody, ale żaden z nich nie podniesie jej dotychczasowych kwalifikacji. Co więcej, nauka w systemie weekendowym nie uniemożliwi jej zdobywania środków utrzymania.

Od wskazanego wyroku każda z pozwanych wniosła swoje odwołanie, które ze względu na jego treść można uznać za apelację.

A. H. (2), skarżąc orzeczenie w zakresie ustalenia przez Sąd wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, wniosła o jego przywrócenie i o przyznanie jej alimentów w kwocie 150 zł. Jej zdaniem kwota ta nie wykracza poza możliwości finansowe matki i jej partnera. Skarżąca tłumaczy, także swoją sytuację brakiem pracy w jej zawodzie i koniecznością kształcenia się w przyszłości.

M. H., skarżąc wyrok w tym samym zakresie, wniosła o przywrócenie obowiązku alimentacyjnego matki i zwiększenie go do kwoty 350 zł. Skarżąca twierdzi, że matkę stać na zadośćuczynienie temu obowiązkowi.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje obu pozwanych są bezzasadne i podlegają oddaleniu.

Na wstępie należy uznać, że Sąd pierwszej instancji poczynił w przedmiotowej sprawie prawidłowe ustalenia faktyczne i prawne. Sąd odwoławczy przyjmuje je za własne i podziela wszystkie wyprowadzone na ich podstawie wnioski.

Zgodnie z art. 133 § 1 KRO rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Z kolei art. 133 § 3 mówi o tym, że mogą oni uchylić się od świadczeń alimentacyjnych względem dziecka pełnoletniego, jeżeli są one połączone z nadmiernym dla nich uszczerbkiem lub jeżeli dziecko nie dokłada starań w celu uzyskania możliwości samodzielnego utrzymania się.

Stosowanie od powołanych przepisów przesłanką obowiązku alimentacyjnego rodziców względem dziecka jest brak zdolności dziecka do samodzielnego utrzymania się. Oznacza to, że **o wygaśnięciu obowiązku alimentacyjnego decyduje kryterium osiągnięcia przez dziecko zdolności do samodzielnego utrzymania się**. Spełnienie tego kryterium zależy od okoliczności faktycznych (wyr. SN z 1.10.1998 r., I CKN 853/97). Należy przyjąć, że dziecko osiąga zdolność do samodzielnego utrzymania wtedy, gdy ukończy naukę i otrzyma należyte przygotowanie do pracy.

Przenosząc te rozważania na grunt przedmiotowej sprawy należy w całości podzielić pogląd Sądu Rejonowego, że obie skarżące mogą samodzielnie wykonywać pracę zarobkową niezbędną do własnego utrzymania, co zresztą faktycznie uczyniły. Natomiast podjęcie dalszej nauki, po wystąpieniu przez ich matkę z żądaniem wygaśnięcia obowiązku alimentacyjnego, nie oznacza, że nie została spełniona przesłanka samodzielnego utrzymania się.

M. H. przez 3 lata po zdanej maturze, nie licząc nieudanej próby ukończenia studiów zaocznych, nie podjęła żadnych kroków w kierunku kontynuowania kształcenia i zdobywania nowych kwalifikacji. Pierwsze studia zakończyła szybko, nie mając ku temu obiektywnych przyczyn. Pozwana nie wywiązała się zatem ze swoich uczelnianych obowiązków i zaniedbała naukę nie tylko na studiach, ale przez dłuższy okres. Sąd I instancji słusznie uznał tę okoliczność za mającą wpływ na istnienie obowiązku alimentacyjnego, jaki ciążył na matce. Takie stany faktyczne, jak wydłużający się nadmiernie czas pobierania nauki poza przyjęte ramy, powtarzanie lat nauki w szkole lub na uczelni z własnej winy, nie ukończenie edukacji przez studiującego, który ze względu na wiek może pracę podjąć, powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu obowiązku rodziców do alimentowania pełnoletniego dziecka. Jak trafnie w jednym z orzeczeń stwierdził Sąd Najwyższy zaktualizowany przez podjęcie studiów obowiązek alimentacyjny rodziców może ustać w razie braku pozytywnych wyników studiów (wyr. SN z dnia 12. 02. 1998 r, I CKN 499/97).

Sąd Odwoławczy podziela również stanowisko Sądu I instancji stwierdzające, że druga ze skarżących – A. H. (2) – ze względu na wyuczony zawód i osiągnięty wiek również posiada zdolność samodzielnego utrzymania. Zwraca również uwagę na fakt, że pozwana do tej pory nie przykładała się do nauki, opuszczała zajęcia, nie przystąpiła do matury, a podjęcie nauki w weekendy nie pozbawia jej możliwości pracy zarobkowej.

Podsumowując, Sąd Okręgowy docenia chęć kontynuowania edukacji i podnoszenia kwalifikacji przez pozwane, ale nie podziela założenia, że dalsza nauka wyłącza możliwość samodzielnego utrzymania się przez podejmującego tą naukę przez własną pracę zarobkową. Inne założenie nie ma poparcia w ustalonych faktach. Przerwanie

alimentowania w tych konkretnych okolicznościach nie jest równoznaczne z uniemożliwieniem pozwanym dalszego kształcenia.

Odnosząc się krótko do zarzutu podniesionego w apelacjach należy wskazać, że także sytuacja materialna powódki, wbrew zarzutom, uzasadnia wygaśnięcie obowiązku alimentacyjnego. Powódka na swoje utrzymanie i współutrzymanie małoletniego dziecka dysponuje jedynie kwotą 400 złotych miesięcznie i niewątpliwie dalsze alimentowanie dorosłych córek byłoby połączone dla niej z nadmiernym uszczerbkiem.

Przede wszystkim jednak istotny wpływ na prawidłowość rozstrzygnięcia miało dotychczasowe nieprzywiązywanie większej wagi apelujących do edukacji poprzez nie wywiązywanie się z obowiązków szkolnych i uczelnianych oraz znaczne opóźnienie

w rozpoczęciu kontynuowania nauki, które to okoliczności zgodnie z ugruntowanymi w piśmiennictwie i judykaturą poglądami wpływają na istnienie obowiązku alimentacyjnego rodzica wobec dorosłego dziecka.

W związku z powyższym, na podstawie art. 385 k.p.c. obie apelacje, jako bezzasadne, należało oddalić.